

Zdalne nauczanie

12 marca – 26 czerwca 2020r.

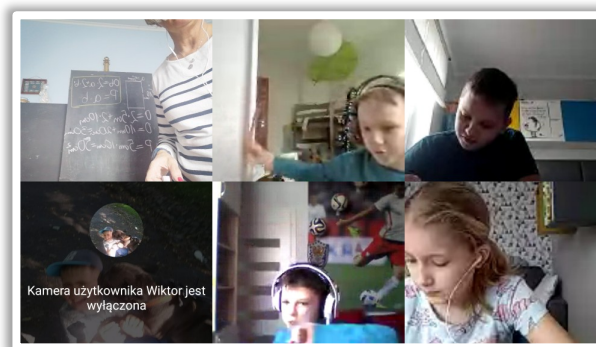


Epidemia COVID-19

11 marca 2020 roku na długo pozostanie w naszej pamięci. Tego dnia musieliśmy opuścić mury szkoły. Już od kilku dni sytuacja w kraju i na świecie budziła niepokój. Wtedy najważniejsze było zdrowie i bezpieczeństwo. Kiedy rozstawaliśmy się, nikt z nas nie wiedział, kiedy wrócimy i jak będą wyglądały najbliższe dni i tygodnie.

Kontakt

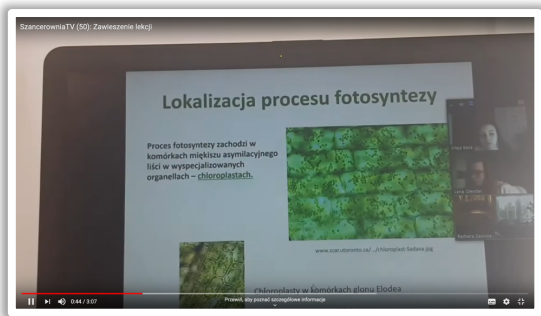
Już od pierwszych dni zamknięcia szkół szukaliśmy sposobów na nawiązanie kontaktu. Zamknięci w swoich domach, zmuszeni do całkowitej zmiany trybu pracy i życia, musieliśmy dostosować się do nowych okoliczności. Okazało się, że możemy skorzystać z narzędzi, które zapewnia nam szkoła, zdefiniowanych w ramach pakietu **Office365**. Wszyscy uczniowie otrzymali dostęp do poczty i platformy MS Teams, która umożliwiła spotkania w formie video. Nauczyciele w trybie ekspresowym przeszkolili się do wkroczenia w erę nauczania zdalnego, uczniowie nie pozostawali w tyle i szybko nauczyli się obsługi programów potrzebnych do lekcji.



Pilnie się uczymy...

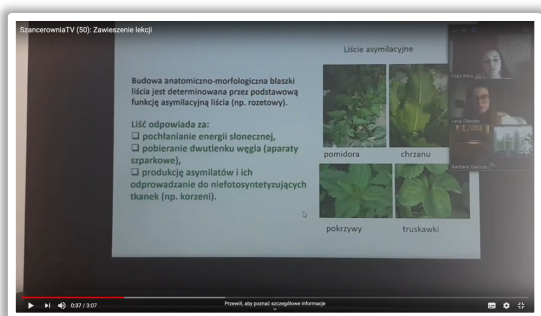


Tradycja i nowoczesność ☺



Zdalne i domowe

Uczniowie mogli liczyć na **wsparcie rodziców**, którzy motywowali swoje dzieci do nauki w domu. Samodzielność pracy i konieczność zapanowania nad organizacją swojej nauki była jedną z ważniejszych umiejętności, którą uczniowie wynieśli z tego doświadczenia.

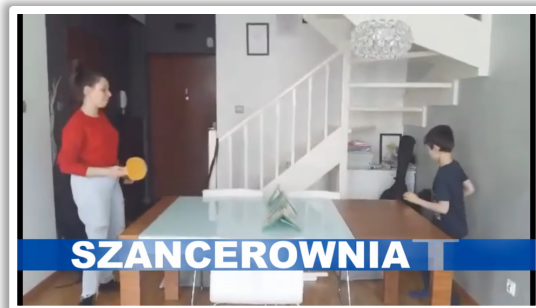


Nauka i zabawa

Okazało się, że zaczęliśmy przyzwyczajać się do nowego sposobu nauki i kontaktu. Nauczyciele coraz częściej i liczniej organizowali lekcje video, a uczniowie chętnie brali w nich udział. Recytacja wiersza, śpiewanie piosenek, eksperymenty fizyczne i chemiczne, projekty z geografii, biologii, czy nawet ćwiczenia ruchowe – wszystko dało się zorganizować przed komputerem.

Nauczanie zdalne

W ten sposób od **25 marca** do końca roku szkolnego nauczyliśmy się na odległość. Lekcje odbywały się według bardzo różnorodnych metod. Nauczyciele zmienili plany pracy i dostosowali je do nowych warunków. Tworzyli prezentacje, karty pracy, wykorzystywali ćwiczenia udostępniane przez wydawcę podręczników.



Wpadki i przypadki

Nie obyło się bez sytuacji ekstremalnych i nieprzewidywanych. Lekcje prowadzone na żywo, przed kamerą, w domowym żywiole, przyniosły wiele sytuacji, które można wspominać z uśmiechem. Dziecko wysypujące klocki w tle lekcji, niefortunny moment odkurzania, efekty dźwiękowe generowane przez remonty, kipiąca zupa podczas polskiego, czy też kultowe już „pani się zacięła” – to tylko niektóre z nich.

Daliśmy radę!

Uczniowie, nauczyciele i rodzice wykazali się niezwykłą kreatywnością i dzielnością w dostosowaniu się do sytuacji. Nie zmienia to faktu, że dla nas wszystkich była to niezwykle trudna i wymagająca praca. Skorzystaliśmy z nowoczesnych technologii, zaczęliśmy uczyć się na nowo, ale po tym doświadczeniu wszyscy jesteśmy przekonani, że nic nie zastąpi możliwości spotkania się, spojrzenia sobie w oczy, zobaczenia uśmiechu czy uścisków.